

**(Il Tempo - A.Serafini) Salah jest już wirtualnie graczem Romy, ale do wszystkiego brakuje wciąż zgody FIFA. W złożonym trójkącie między Roma, Chelsea i Fiorentiną, przyszłość Egipcjanina jest w tej chwili zablokowana przez żelazną pozycję Violi, która zamierza nie zwalniać TMS (Transfer Matching System), zielonego światła, niezbędnego, aby zarejestrować chwilowy transfer gracza do Londynu.**

Pozycja "wojenna", którą przyjął Della Valle z Chelsea, aby otrzymać rekompensatę (techniczną lub ekonomiczną), zmusiła Romę do pozostania w bezruchu w roli widza, w oczekiwaniu na zgodę na oficjalne potwierdzenie operacji. Po tym jak osiągnięto z graczem porozumienie w sprawie czteroletniej umowy za 2,7 mln euro netto plus bonusy, Sabatini pozostaje w codziennym kontakcie z The Blues, z którym ustalił transfer Salaha do stolicy poprzez formułę płatnego wypożyczenia z przymusem wykupu za rok za ogółem 23,5 mln euro. W międzyczasie Chelsea, zdecydowana zamknąć szybko transfer, poprosiła FIFA o tymczasowy TMS, przekonana, że Fiorentina nie jest podparta poważnymi elementami prawnymi. Tezę potwierdza też prawnik i agent gracza, Ramy Abbas: *"To prawda, że prawnicy Fiorentiny i Chelsea rozmawiają o tej sytuacji - potwierdza dla laroma24.it. - jednak żądania Violi są bezpodstawne. Wiedzą o tym dobrze, gdyż podpisali dokument, pozostawiając wolność w wyborze chłopakowi"*.

Chodzi tu w rzeczywistości o jednostronne oświadczenie podpisane przez dyrektora Violi, Sandro Mencucciego, w którym Fiorentina oddaje Egipcjaninowi prawo do weta przy odnowieniu umowy. Dokument ma, według prawników Salaha, pełen walor prawny dla FIFA, tak jak i przy ewentualnej sprawie przed włoskim sądem pracy, co jednak zmusiłoby Egipcjanina do naruszenia polubownej klauzuli i w związku z tym doprowadziłoby do kilkumiesięcznej dyskwalifikacji. Również w przypadku rozwiązania sprawy przez FIFA, ostatnią drogą będzie Lega Calcio, wezwana do zatwierdzenia przyszłego transferu gracza z Chelsea do Romy i anulowani już złożonego przez Fiorentinę przedłużenia wypożyczenia.

Wszystko to nie wyklucza jednak polubownego rozwiązania między stronami, z Romą (która często rozmawia w ostatnich tygodniach także z Fiorentiną) gotowa do zamknięcia całego koła. Ryzyko pozwu jest nadal konkretne i ciężko obliczyć czas zamknięcia. W przypadku prowizorycznej zgody FIFA, sprawa przejdzie do sądu w kolejnych miesiącach, z możliwym zastopowaniem gracza. To ewentualność, w którą wiary nie dają ani Roma, ani Chelsea, pewni, że Salah ma rację. Tymczasem jutro wylądować na Fiumicino Szczęśny. W przyszłym tygodniu będą kontynuowane kontakty z City w sprawie Dzeko (są wciąż różnice) i z Barceloną w sprawie Adriano.

Odrzucona została pierwsza oferta, 2,5 mln euro plus bonusy, negocjacje będą prowadzone co najmniej do sparingu na Camp Nou, 5 sierpnia. W międzyczasie Sabatini obserwuje inne kierunki, od Masuaku do Digne.

Autor: abruzzo